

KURYER LITEWSKI

Za pozwoleniem Najwyższego Rządu Najjaśniejszego
CESARZA Imperatora Caley Rossyi.

Z WILNA 2. FEBURARII ROKU 1798 W PIĄTEK

z Petersburga 8 Stycznia

Generalowie Lieutenanci: Graf Fersen i Holoniszew-Kutuzow otrzymali rangę Generalow od Infanteryi; General Maiorowie: Nepluiew i Xiąże Daszkow zostali General Lieutenantami Maiorowie Semenow, Frołow, i von Brin Podpółkownikami.

z Wiednia 12 Stycznia

Wszystkim Officyerom za urlopem bawiącym się w naszej stolicy, kazano bez żadney zwłoki powracać do swoich regimentow; wyciągaia ich obecności wielkie odmiany, które Cesarz Jmć w armii swojej czynić przedsięwzię. Między innymi rada wojenna postanowiła zkassować wszystkie bataliony grenadyerow, przyłączając kompanie do rozmaitych korpusow. Ponieważ zaś nowe teraz granice zakreślono Monarchii Austryackiey, nowe przeto nastąpić musi woyska całego rozłożenie.

Według listow odebranych z Semlina, Turcy do tych czas są w podziwieniu, że buntownik Passwan Oglou stojąc na czele woysk ogromnych, atakował Belgrad małą siłą. Brańcow Basza kommanderujący rozstrzelać kazal lub udusić, Nadgraniczne korpusy Austryackie stoia w gotowości do ruszenia. Biega pogłoska, iż między Dworem naszym i Porta Ottomańską rozpoczęły się negocyacye o zamianę Albanii niegdy Weneckiey za część Bośni aż po rzekę Verbas.

z Londyna 9. Stycznia z Gazety Berlińskiej.

Chociaż nie ma najmniejszego podobieństwa, ażeby Francuzem powieść się mogło wylądowanie na brzegi W. Britanii, póki przy nas jest panowanie na Morzu; rząd jednak na wszystko bacznym gotuje się do naysilniejszey obrony. Niedawno jeszcze przekonali się Ministrowie, iż nieprzyjaciel nie próżne czyni pogroźki, postanowionym będąc azardować i stracić nawięcej, byleby mógł skuteczniej zuchwałę i niebezpieczne zamysły.

Wyszły zatym rozkazy gabinetowe, ażeby wszystkie woyska i milicya zciągnięto na te miejsca, które nawiększą łatwość ukazywać zdatia się do wylądowania. 20. tys. żołnierza zastaniac będzie Hrabstwa Kent i Sussek, mianowicie zaś brzegi Pevensay, gdzie przed laty wysiadł nieprzyjaciel. Rezerwa okryje Miasto Królestwa stołeczne. Liczne woysk dywizye zostawione po różnych miejscach strzedz będą węższych Prowincyi.

Cztery miejsca na brzegach kraiu południowych, gdzie Francuzi z nadzieją skutku pomyslnego mogli na ląd wysiadać, niedostępne dziś zrobiono, usypane szanice, sprowadzona ogromna Artillerya, naysmielszego nieprzyjaciela w kroku zastanowia. W bliskości mieszkającym Obywatelom zalecono, ażeby wozy i konie dawali na przewożenie żywności, amunicyi, &c. za co wszystkim Skarb publiczny nadgrode obmysli przyzwoita.

Kommenda woysk broniących strony południowej przeznaczona jest Generalowi Grey, który się wstawil podbiciem wysp Francuzkich w Indyi Zachodniey. w Hrabstwie Sussex przywodzić będzie General Hulse, zaszczycony szacunkiem Monarchy naszego; w Canterbury Xże Gwilhelm de Gloucester: od Deal do Dover General Cote. Generalissimus Xiąże d York codziennie zatrudniony jest układając w Gabinetie z dwoma Officyerami plan obrony powszechney.

Król Imeść na Nowy-Rok uczynił bardzo wielką promocyą w woysku lądowym. Znajduje się w niej 21 Generalow En-Chef, 31 General-Lieutenantow, 42. General-Maiorow, 42. Półkownikow, 154. Podpółkownikow, &c. Garnizony w Portach walnych Narodu naszego: Portsmouth, Plymouth, i Chatham potężnie zostały powiększone. Na wszystkich pobrzeżach stawia telegrafy i rozmaite znaki; budują dla żołnierzy zchronienie, Fregaty pasmem nieprzerwanym krążyć będą dla postrzegania obrótow nieprzyjacielskich.

W Chatham, Plymouth i wszystkich w powszechności morskich zbrodniach

(1)

dzien i noc prac na rak tysiące bez spoczynku; miałowicie nad budowlą lub uzbudowaniem liczby nieskończonej statków najmniejszych, które bydyż mają użyte do wyprawy tajemnej, pod komendą walecznego Admirała Nelson. Jawnie dziś mówią, iż ten rycerz niszczyć będzie statki na wyprawę zgotowane po nadbrzeżach Francuzkich. Inni zaś utrzymują, iż ma wylądować do Prowincyi Hollenderskich.

Xiążę Friderik d Orange General w służbie Austryackiej, nie dawno po rózce z Niemiec, prezentował się w Hanystoncourt Królowi Imści. Tegoż dnia Hrabia Tauerziew Posel Pruski pod czas audyencyi doniósł urzędownie o śmierci Króla Wilhelma 2. Ministrowie nasi zawarli umowę z Direktoryatem Francuzkim; w odwołaniu brzmienia, rząd Angielski sam opatrywać będzie potrzeby maytkow swoich i żołnierzy, którzy pod czas wojny dostali się nieprzyjacielowi i zamienionemi w niewolę.

Podobnym sposobem Direktoriat odziewa i żywić będzie własnym nakładem Francuzów przez nas zabranych. Tych liczbą ponieważ pewnie wynosi 22. tysiąć; łatwo widać można, jak wielkiego teraz wydatku unikniemy; powiadaia iż zostanie w skarbie przynajmniej 500. tys. E. S. dziś rząd nasz postępować każe z największą ostrożnością z pomienionymi braćmi; Orlloyerom nawet wszelką walność odjęto.

Wyglądamy przybycia Agenta Francuzkiego Fallois; ieszcze nadzieia nie zgineła, iż kiedykolwiek skłonią się wojujące strony do zamiany tylekroć podawanej, zawsze odrzuconey. Na ostatnim posiedzeniu Izby niższej, gdy roztrząsano materya podatkow stanowiąc się mających, Reprezentanci wiele mówili o terażniejszym stanie W. Britanii i całej Europy. Opozycya wszystko powtórzyła, co kiedykolwiek zarzucała pierwszemu Ministrowi, względem rozpoczęcia wojny, upadku kredytu, handlu i rękodziel, powiększenia długu narodowege i podatkow.

Nichols i Sheridan nayostrzeysze czynili P. Pitt wymówki. P. Fox zachował przecie skromność i umiarkowanie Prawodawca potrzebne; oświadczył iednak, iż nie przyjmie żadnego urzędu przed czynieniem Parlamentu reformą, i zupełną dzisiejszych układow przemianą przez co nie ma się rozumieć pisanie nowej Konstytucyi, lecz przywrócenie dawniejszey, wytrzymując szkodliwe z dawna do niej wtrącone nowości i bezprawia.

Przydał naostatek P. Fox, iż reprezentantem ludu w Parlamencie bydyż nie przestając, odtąd rzadko kiedy zaaydować się ma na obradach publicznych, ponieważ widzi od niemelego czasu, iż nadaremnie czas swój i zdrowie poświęca. Pierwszy Minister obszernie i gruntownie do prze-

konania odpowiedział na zarzuty przeciwników; bill raz trzeci czytać kazano; iednak przy zbieraniu głosow pokazało się, iż 22. osoby statecznie partyi ministeryalney dotąd sprzyiające do Opozycyi przeszły.

General Maior Craig wyszedł z Madras pod żagle, zmierzając do wysp Malniskich; prowadzi z sobą 8. tys; żołnierza, re. Wschodnio-Indińskiej kompanii okrętow rząd wziół do tey wyprawy; dwa z nich przy uściu Gangesu zatoneły. Z Bombay donoszą, iż insurrekcyja, której dał początek Raja Phytche zupełnie i spokojona; winniśmy to rozsądnemu i dzielnemu postępowaniu Gubernatora Duncan.

Cześć lekkiej artylleryi przeznaczona ku obronie Królestwa Irlandzkiego, przybyła do Dublinu. Ponieważ zaś arsenał mieyski obciążoney nie mógł, wiele armat i ammunicyi przeprowadzono do szpitalu Inwalidow w Kilmainham. Spodziewamy się wkrótce widzieć w Stolicy naszej Lorda Cameford, którego Admirał Harwey pod aresztem odsyła do Anglii, ażeby w Izbie Parow odpowiadał za postępkki swoje na wyspie Barbados.

Wszystkie pisma Kraiowe dawniej głosiły, iż P. Beckford czynił wielorakie usiłowania w Paryżu, ażeby pokoy przywrócić Narodom na wzajemną zgubę zawziętym. Dzisiaj twierdzą, iż negocyacye tego Obywatela i zbawienne zamysły zostały bezskuteczne; ponieważ Ministerium Angielskie postanowiło wojnę prowadzić iak naysilniey, póki zmordowany kłeskami nieprzyjaciel nie da się nakłonić do zawarcia ugody sprawiedliwej i chwalebney.

z Paryża 12. Stycznia z Gazety Frankfortskiej.

Ambassador RPtey Francuzkiej u Dworu Rzymskiego Buonoparte, doniósł Ministrowi Zagranicznych interessow Talleyrand Perigord o przypadku nieszczęśliwym, którego szczeguly zawieraią się w piśmie następującym.

D. 6. Nivose ostrzeżony zostałem, iż nocy następuiacoj rozruch miał wybuchnąć w mieście. Gdym odpowiedział że ta rzecz do mnie nie należy, zapytali się trzy ludzie nieznaomi, czyli Rzpłta Francuzka wesprzeć zechce rewolucyą skoro przydzie do skutku. Oświadczyłem, iż doniosę rządowi co się stanie; ponieważ zaś powszechny pokoy jest niedaleki, nie zdaie mi się, ażeby Direktoriat żadał takich przypadkow, któreby szczęśliwość narodom pożądaną spóźnić mogły.

Jako człowiek prywatny radziłem zachować się spokojnie iako Posel RPtey zabroniłem ażeby do mnie z podobnemi przyzyciami nie przychodzili. Odeczli więc obiecując stosować się do rady moiey. Noc przeszła spokojnie Nazajutrz wieczorem kawaler Azzara doniósł przyby-

wszy od sekretarza stanu, iż podobno lu-
zie niespokojni wkrótce sprawią rozruch,
równie nie znaczący, równie słaby,
jakiego przed kilku miesiący w Rzymie
byliśmy świadkami.

Tak wszyscy w mieście mówili. Bę-
dac na balu u Margrabini Massimi dowie-
działem się, że insurgeni, zebrać się mieli
do villa Medicis; lecz rząd miał uczynić
ostrożność potrzebną. O 4. w nocy prze-
budzono mnie donosząc, iż około 100.
ludzi zgromadziło się na miejscu pomie-
nionym, których wojska Papieskie oto-
czyły. Wkrótce potem nastąpiła utar-
czka; dwóch dragonów legło; buntowni-
ków rozproszono, niektórych aresztowano.

Przypieli wszyscy kokardę Francu-
zka. Pojechałem do Sekretarza stanu z
prośbą, ażeby wziąć do więzienia rozkazał
tych ludzi, którzy na regestrze legacyi
mojej nie są położeni; pozwalając nawet
szukać zloczynców w Pałacu Rptey. Od-
powiedział iż wieczorem chce ze mną
mówić w obecności Ministrów Hiszpań-
skiego y Toskańskiego. Spokojność Kar-
dynała Doria kazała mi rozumieć, iż nie
miałem przyczynę lękać się żadnych przy-
padków.

Powróciwszy do Pałacu znalazłem
Generała Duphot y Scherlock, z którym
gdym rozmawiał o nowym zdarzeniu, y
regestr pisał osobiście nieprzyzwolnie kokardę
narodową noszących, mając onę przesi-
łać do Sekretarza stanu; postrzegłem, że lu-
dzi rozdających u bramy kokardę ludowi
przy odgłosie. Niech żyje Rpta, niech
żyje lud Rzymski. Z nich jeden artysta
Francuzki do mnie przyszedłszy; wolni-
rzekł, jesteśmy, niechaj tylko Rpta po-
mocy nam swojej nie ubliża.

Zgromiwszy sukowie, ustąpić z do-
mu kazaleń. Jeśli Gubernator miasta z ar-
mat ognia dać każe, w coż się obroni wol-
ność wasza, przydał Scherlock; wyszedł
zawstydzony ten, tymczasem lud się zgro-
madził, powstawały silniejsze wraz okrzy-
ki. Przytomni Oficerowie prosili ażeby
wolno im było siłą gmin rozpędzić. Kaza-
łem wszystkim iść zamna, zamysliając nie-
spokojnych łagodnością do rozejscia się
nakłonić.

W tym słyszę strzelanie. Kawalerya
wtargnęła na dziedziniec, gmin cis-
nął się do Pałacu, piechota wkrótce nad-
ciągnęła. Postrzegłszy mnie stanęli żołnie-
rze. Prosiłem ażeby się cofnęli, Stało się
lecz kiedy z Generałami poszedł do pospól-
stwa radząc ażeby zachowało się spoko-
jnie dała ognia piechotą od którego kilku
ludzi trupem legło. To widząc proszę Oby-
watela Beunharnais adiutanta Genera-
ła enchef Buonaparte, y drugiego Arighi,
ażeby szli z namową do ludu;

Sam z Generałami idę ku żołnierzom
z prośbą, ażeby strzelaniu koniec uczyni-

li, przyrzekając, iż nastąpi spokojność zu-
pełna, byleby Gubernator Senator, Minia-
ster lub Kommanderujący. Generał mogli o
tym co się dzieje, wziąć wiadomość. Nad-
to odważny Duphot wpadł między żołnie-
rze iednemu broń wytrącił, wielu ustrzegł
się postrzałów, zaskłaniając ażeby więcej
krwi nie przelewano; idziemy wszyscy na
pomoc.

W tym widzę żołnierza w piersi go-
dzącego młodzieńcowi walecznemu; pada
Duphot, powstaie blisko bramy Septimi-
niana; wolan, powraca do mnie krewia zbro-
czony; drugi postrzał trupem go sciele. U-
stepiliśmy wszyscy przeciwnikneci przez
ogrod do Pałacu, pod ogniem nowo przy-
byłej kompanii fizylierów. Ciało zabitego
Generała odarte, kamieniami przywalone, nie-
co później z wielkim niebezpieczeństwem
domownicy odzyskali.

W tej chwili odbieram list od Kar-
dynała Doria Pamphili Sekretarza Stanu
w którym imieniem Oycy Świętego prosi a-
żebym iechał do Florencyi, i ciebie na-
mawiał do powrotu. Odpowiedziałem, iż
zabroniono mi wdawać się w interesy
Rzymskie.

Posel Apostolskiej Stolicy Margrabia
Massimi w Paryżu odebrał list od Kardya-
na Sekretarza stanu w następującej osno-
wie.

Zalecam W Panu oświadczyć przez
Direktoriem, iż Ociec S. zmartwiony
jest nieskończenie okropnym przypadkiem,
którego ani przewidzieć, ani też podobni
było zapobiedz. Nie powinienes iednak o-
fiarować żadney ratyfikacyi; niczyiey tu
winy niema; Ociec S. y my wszyscy rów-
nie zasnucceni iestemy. Trzeba iednak za-
pytać się, jakiey satysfakcyi żądać będzie
Direktoryat; niech przemówi; wnet wszy-
stko się stanie.

Ani Ociec S. ani ja, ani Dwór Rzym-
ski, nie możemy uspokoić się w naszych
troskach, póki nie będzie pewności, że
Rząd Francuzki iest uspokojony, sprawie-
dliwość wyciąga, ażeby ubolewając nad
losem nieszczęśliwym zacnego Generała,
nie wątpił oraz jak dla nas samych ten
przypadek iest bolesny, i był pewnym
iż wszystko z naszej strony uczynić ie-
stemy gotowi, co bydź może w takich
okolicznościach.

Kardynał Doria Pamphili.

Dyrektoryat przeczytawszy położo-
ne wyżej pisma Urzędowe rozkazał na-
tychmiast aresztować Posła Dworu Rzy-
mskiego.

Cały dziedziniec, wschody nawet
pałacu Corsun krwią zostały zbroczone,
więcej 20 ludzi legło na placu, liczba ra-
nionych nie wiadoma. Nie będę opisywał
rospaczy Siostry moiej żony, którą zamor-

dowany Duphot na zaiutrz miał posłubić. We 2 godziny po tak okropnym zdarzeniu, nie widząc końca rozruchów, pisałem do Kardynała Doria. Posłaniec nie beznawiększej trudności mógł z biletem wynieść, dla nieustającego z ręcznej broni strzelania.

Przez godzin kilka nie miałem żadnej odpowiedzi; żaden urzędnik publiczny nie przybył dla przywrócenia spokojności. Odwiedził zewsząd obłożonego najszybciej Kawaler Angielski Minister Toskański; idącego pytał się żołnierze, czyli chce narażać się na kule i niebezpieczeństwo? zadnego nie znam, odpowiedział, w Poselskim pałacu. Kawaler Azzara Poseł Hiszpański wkrótce przybył. Długosmy z sobą rozmawiali.

O godzinie w nocy 11. nie mając żadnej od Rządu odezwy, raz jeszcze do Kardynała pisałem; odpowiedział, iż 40 ludzi wiernych przysłał mi na ochronę. Lecz gdy nie widział przedsięwziętych środków, któreby skutecznie mnie zdołały zastąpić od napaści; gdy buntownicy część mojego mieszkania zajęta trzymali, drugą wojsko Rzymskie napełniło, gdy żaden z Urzędników publicznych przyjsić do mnie nie chciał; wspomniawszy los Generała Duphot, ustąpić z Rzymu postanowiłem.

Pisałem więc do Sekretarza Stanu prosząc o pasport. Przysłał nie mieszkając, w 14 godzin po wspomnionym tyłkroć zabójstwie wyjechałem, zobowiązawszy Kawalera Angiolini, ażeby Francuzom wszystkim wydać raczył pasporta do Toskanii. Znajduję się teraz w Florency u Obywatela Cacault z Oficyerami, którzy mnie na krok nie odstępili niebezpieczeństwem zewsząd otoczonego. Ukończywszy nagle interessa, przybędą rychło do Paryża.

Buonaparte

Przyłączam list pisany do mnie z Rzymu od Kawalera Azzara d. 29 Grudnia.

Ostrzegłem znajdujących się w Rzymie Francuzów, ażeby w każdej przygodzie udawali się do mnie, pewni równej pomocy, jaką mogliby znaleźć u posła swojego Narodu. Co gdy nychętniey o-

faruję, sam nie wiem, czyli jestem bezpieczny w tej Stolicy; bo widzę, iż lud nie jest uspokojony; manteż doniesienie, iż pospólstwo za Tibrem mieszkające, nowe rozruchy wszczynają.

z Ratyzbony 12 Stycznia z Gazety Frankfortskiej.

Dnia 8. Stany Rzeszy Niemieckiej dały wyrok następujący; Seym przyzagłony groźnemi deklaracyami Posłów Francuzkich na Kongressie Rastadzkim, dał moc zupełną y nieograniczoną deputacyi do traktowania o pokoy, zachowując jednak sobie ratyfikacyę. dziś Kommissarz Cesarza Jmci potwierdził uchwałę Seymowa, którą nie mieszkając odesłano do Rastadu.

z Wenecyi 5. Stycznia z Gazety Frankfortskiej.

Przybywające codziennie z lądowych Prowincyi do Miasta wojska Francuzkie, siadają na okręt; tych nawet które stały zaogłą część znaczna ustąpiła. Za dni kilka wkraczaia Austriacy. Wczora Generał Serrurier kazał aresztować powtórnie Inkwizytorow stanu; domagając się ażeby z nich każdy zapłacił 16. tys. dukatów; nie wiadomo zkad urosła nie zwykła pretensya.

W arsenale zalecono, ażeby sławny Bucentaur i trzy statki złociste Peateni zwane, które Dożow były własnością, odpłynęły iak nayrychley do Ferrary.

z Strasburga 13. Stycznia z Gazety Berlińskiej.

Minister Maingaud z Generałem Dufour i wielo Oficyerami wyjechał na Seym do Arau. Przybyli z tego miasta niektórzy donoszą, iż rozróżnione strony bliskie są ugody; nie wszystkie Cantony pochwalily Berneńskiemu, że mieszkańcom do broń porwać się rozkazał.

N^{RO} 36.

D O D A T E K

D O

KURYERA LITEWSKIEGO

Z WILNA 2. FEBRUARII ROKU 1798. W PIĄTEK

U W I A D O M I E N I E.

KOMMISSYA wspólna trzech Najjaśniejszych Dworów, do uregulowania długów Najjaśniejszego Króla Jegomości *Stanisława Augusta*, i bywszey Rzeczypospolitey *Polskiej*, przystępując do weryfikacyi długow i pretensyi do tegoż Najjaśniejszego Króla Jmci mianych i w Protokule Kommissyi umieszczo-nych; Uwiadomia wszystkich wierzycielów, aby do stawienia się przed tąż Kommissyą bądź osobiście, bądź przez swych dostatecznie umocowanych Plenipotentów, będących w stanie dania potrzebnych objaśnień w czasie weryfikacyi, w tym porządku, w jakim ciż wierzyciele zapisani zostali, i podług danych im Numerow, czynić się mającey; w gotowości byli.

Przeto tym czasowb przeznaczone są tymże następujące do stawienia się terminy:

Dzień $\frac{8}{19}$ Marca Roku bieżącego, dla Wierzycieli pod Numerami od 1. aż do 5. wciż wpisanych.

Dzień $\frac{9}{20}$ Marca dla tychże pod Nr: od 6. — 10.

$\frac{10}{21}$ Tegoż dla tychże od Nr: 12 — 15.

$\frac{11}{22}$ Ditto dla tychże od Nru 16. — 20.

$\frac{15}{26}$ Ditto — — od Nru 21. — 25.

$\frac{16}{27}$ Ditto — — od Nru 26. — 30.

$\frac{17}{28}$ Ditto — — od Nru 31. — 35.

$\frac{18}{29}$ Ditto — — od Nru 36. — 40.

Dzień $\frac{22}{2}$ Marca Ditto — od Nru 40. — 50.

$\frac{25}{5}$ Marca Ditto — od Nru 51. — 56.

$\frac{26}{6}$ Marca Ditto — od Nru 56. — 60.

$\frac{31}{11}$ Marca Ditto — od Nru 60. — 65.

Dzień $\frac{1}{12}$ Kwietnia Ditto — od Nru 66. — 70.

$\frac{5}{16}$	Ditto	— —	od Nru 71. — 75.
$\frac{6}{17}$	Ditto	— —	od Nru 76. — 80.
$\frac{7}{18}$	Ditto	— —	od Nru 81. — 85.
$\frac{8}{19}$	Ditto	— —	od Nru 86. — 90.
$\frac{12}{25}$	Ditto	— —	od Nru 91. — 95.
$\frac{13}{24}$	Ditto	— —	od Nru 96. — 100.
$\frac{14}{25}$	Ditto	— —	od Nru 101. — 105.
$\frac{15}{26}$	Ditto	— —	od Nru 106. — 110.
$\frac{19}{30}$	Ditto	— —	od Nru 111. — 120.

Każdy przeto z pomienionych wierzycieli, na trzy dni najmniej przed wyznaczonym sobie podług swego Nru do weryfikacyi terminem, u Jaśnie Wielmożnego Pełnomocnika Najjaśniejszego Króla Jmci *Stanisława Augusta*, ze swym dokumentem oryginalnym stawić się ma, a to tym końcem, aby tenże Jaśnie Wielmożny Pełnomocnik był w stanie dania potrzebnego Kommissyi na czas naznaczony objaśnienia. Dopełniwszy tego, ciż wierzyciele przed Kommissyą na terminach sobie przepisanych o godzinie dziewiątej z rana, bądź osobiście, bądź przez swych Plenipotentow stawić się mają: Będą oraz obowiązani podać Memoryał w języku *Niemieckim* lub *Francuzkim*, w którym wszystkie okoliczności, któremi do possessyi wszelkich swych pretensyi przyszli, wyszczególnią; tudzież złożyć wszystkie dokumenta oryginalne, które tylko na poparcie ich pretensyi służyć mogą, i dać wszelkie objaśnienia, których taż Kommissya wymagać od nich za rzecz potrzebną osądzi, oczekiwając nakoniec, do póki ich pretensye w miarę dowodow, za sprawiedliwe uznane, w Etat długow przyznanych, wpisane nie zostaną.

W przypadku, gdyby który z wierzycieli ani osobiście, ani przez swego Plenipotenta, na terminie sobie naznaczonym nie stanął, lub wzwyż przepisanych sobie postępowania prawideł nie zachował; pewno ma się spodziewać, iż w swym prawie upadnie, i pretensya jego za nieważną i nie byłą uznana będzie.

Og 1. Maia nowego stylu, roku bieżącego, weryfikacya tymże samym sposobem od Nru 121. daley nastąpi, dla przyspieszenia iednakże dzieła, podobnyż termin ustanowić się mający, ale dla większey na raz liczby wierzycielow, oznaczony będzie, i przez Gazety *Warszawskie* obwieszczono zostanie, kiedy się każdy z kreditorow ma stawić.

Ostrzega się przeto wszystkich nieprzytomnych Wierzycielow, iż się tu około tego czasu znaydować, albo przyzwoiteń swych Plenipotentow instrukcyami opatrzyć mają; w uchybieniu czego, wynikające skutki z *Pracłusyi*, czyli upadku na termin, sami sobie przypisać będą musieli. — Dan w Warszawie dnia 11 Stycznia 1798.

Kommissya wspólna Najjaśniejszych trzech Dworow, do uregulowania długow Najjaśniejszego Króla Jmci Stanisława Augusta, i bywrszej Rzeczypospolitey Polskiej.